

Strona 200 2-3-32
Biblioteka Uniwers. Jagiell.

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty wa Lwowie: bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu zł. 5.30 na prowincji przesyłką pocztową zł. 5.30 za granicą zł. 8-	Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 20 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 50, w nadesłanych i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, ruski w teście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-00. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. zagranicą, o 50 proc. więcej.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY.
 Białogród, 18 grudnia. Przybyli tu min. spraw zagr. Rumunii Titulescu i min. Benesz. O godz. 17 zaczęła się konferencja państw Małej Ententy.

LITWINOW W BERLINIE.
 Berlin, 18 grudnia. Przybył tu Litwinow, który jutro złoży wizytę kancl. Schleicherowi i min. Neurathowi.

TOW PRZYJACIÓŁ LIGI NARODÓW W GDAŃSKU.

Gdańsk, 18 grudnia. Wczoraj i dzisiaj toczyły się tu obrady polskiego i gdańskiego Tow. Przyjaciół Ligi Narodów. (PAT)

DZIELNA LOTNICZKA.

Londyn, 18 grudnia. Lotniczka Johnson-Mollison wylądowała dziś popołudniu w Croydon. Przyjęcie lotniczki było entuzjastyczne. Przebyła ona drogę z Kapsztadu do Londynu w ciągu 7 dni, bijąc dawny rekord tego lotu (9 i pół dnia). (PAT)

KATASTROFA W KOPALNI.

Essen, 18 grudnia. Na kopalni Concordia w Oberhausen usuwający się wał węgla zasypał kilku górników, z których Polak Ziemiak mimo natychmiastowej pomocy zmarł. (PAT)

HITLEROWCY WALCZĄ Z ŻYDAMI.

Wiedeń, 18 grudnia. „N. Fr. Presse” donosi, że narodowi socjaliści ujawnili intensywną propagandę przeciwko czynieniu zakupów świątecznych u Żydów. W piątek i w sobotę, w nocy w dzielnicach Mariahilf i Neubau krążyły patrole hitlerowskie i umieszczały na szybach wystawowych sklepów żydowskich przy pomocy ostrych narzędzi i kwasów żrących napisy: „Żyd”, oraz swastykę.

SMIERĆ DZIENNIKARZA W WARSZAWIE.

Warszawa, 18 grudnia. (Tel. wł.) Dzisiaj zmarł tu wybitny dziennikarz i publicysta, ś. p. Wojciech Dąbrowski. Zmarły pracował przed wojną wo Lwowie w „Dzienniku Polskim”

Wielki meteor na Wileńszczyźnie.

Wilno, 18 grudnia. Jak wiadomo, przed kilku dniami w okolicy wsi Klepaczów gminy rudzińskiej pow. wileńsko-trockiego spadł wielki meteor. Pozukiwania doprowadziły wczoraj do wykrycia miejsca jego upadku, które znajduje się w zagałniku, gdzie znaleziono ogromny dół o średnicy ok. 10 metrów, znacznej głębokości, którego łączność miejscowa przedtem nie widziała. Pobliskie krzaki porwane były na strzępy. W najbliższym czasie zjedzie na miejsce komisja naukowa.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 18 grudnia. Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 19 bm. w Małopolsce Wschodniej: Rannym pochmurno i mglisto, dniem roz pogodzenie. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe.

Paul Boncour na czele rządu.

Paryż, 18 grudnia. Według informacji w kularach Izby w rozmowie z prezydentem frakcji socjalistycznej Izby, Boncour na żądanie socjalistów poczynił szereg uwag. Po zakomunikowaniu tych uwag na plenum przez prezydium, postanowiono nie brać bezpośredniego udziału w rządzie. Jednocześnie socjaliści popierać będą rząd Boncoura pod temi samymi warunkami, co rząd Herriota. Zapewniwszy sobie poparcie socjalistów, Paul Boncour przyjął do tworzenia gabinetu o charakterze przeważnie lewicowym, i przybrał sobie ministrów, reprezentujących wszystkie ugrupowania. W ten sposób nie będzie obowiązany do rozwiązania kwestji długów. (PAT)

Paryż, 18 grudnia. Paul Boncour utworzył rząd. Skład nowego gabinetu jest następujący: prezes Rady Min. i min. spraw zagr. Paul Boncour, finansse Cheron, rob. publ. Bonnet, wewnętrzne Chauteemps, wojna Daladier, lotnictwo Painleve, marynarka Leygues, rolnictwo Queuille, emerytury Galet, sprawiedliwość Gardey, oświata de Monzie, kolonje Dalimier, higiena Danielou, handel de Jouvenel, poczta Eynac, marynarka handlowa Meyer.

Podsekretarze stanu: w prezydium Rady Min. Frit, w min. spr. zagr. Pierre Cot, w min. spr. wewn. Israel, handlu Patenotre, lotnictwa Bernier, nauczanie techniczne Ducos, sztuki piękne Mistler, wychowanie fizyczne Marcombes. (PAT)

Zjazd związków komunalnych w Stanisławowie.

Stanisławów, 18 grudnia. Wczoraj odbyły się w sali Rady Powiatowej w Stanisławowie obrady zjazdu przedstawicieli powiatowych związków komunalnych z całego terenu województwa stanisławowskiego, na które przybyli z Warszawy wiceprezesi Związku Powiatów Rzplitej: poseł Dunin Markiewicz i Gajewski oraz dyr. Branny. Otworzył zjazd przewodniczący Markowski, poczem zabrał głos wojewoda Jagodziński, który położył doniosłość obrad nad zadaniami, jakie ciąży na powiatowych związkach komunalnych i omówił sprawy samorządowe oraz prace na tutejszym terenie. Mając one poza znaczeniem gospodarczym jeszcze wybitne znaczenie polityczne jako jeden z pomostów współpracy i współpracy różnych narodowości, teren ten zamieszkuje.

Wiceprez. Gajewski złożył sprawozdanie z działalności zarządu i rady Związku, nad którym wywiązała się dyskusja. Zjazd uchwalił zwrócić się do Związku, aby poczynił kroki w sprawie ustawowego unormowania przepisów służbowych i emerytalnych etatów pracowników samorządów.

Wybrano dwóch członków do Rady Związków Powiatowych Rzplitej: posła Wł. Dzieduszyckiego z Jezupola i inż. Józefa Tarantuka z Horodenki.

Poświęcenie gmachu centrali PKO.

Warszawa, 18 grudnia. Dziś o godz. 12 odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu centrali PKO. przy ul. Świętokrzyskiej. Uroczystość zaszczycił swą obecnością P. Prezydent R. P., oraz Premier Prystor, Min. Beck, Zawadzki i Boerner, prez. Sławek, prezes Najw. Izby Kontroli Krzemieński i in. Aktu poświęcenia doznał ks. kard. Kakowski, który wygłosił okolicznościowe kazanie. Następnie przemówił Min. Skarbu Zawadzki, wskazując na wartości ideologiczne i imponujący rozwój instytucji PKO, w ciągu dwunastu lat. Gdy w r. 1924 wkłady w PKO. wynosiły 7 i pół miliona zł., to w 1931 332.200.000 zł., czyli wzrosły prawie 40-krotnie. Udział PKO. w gromadzeniu oszczędności wynosi 28 proc. ogólnej sumy w Polsce. Obrót czekowy PKO., który wyniósł w 1921 r. 22,6

bilionów zł., stanowił 80 proc. w stosunku do obrotu pieniężnego państwa. PKO. może się już po 4 latach oszczędzić wydaniem przeszło 100.000 polis ubezpieczeniowych. Ostatni przemawiał prezes PKO, dr. Gruber, który przypomniał, iż na tym miejscu, gdzie obecnie gmach PKO., stał za czasów zaborczych budynek, wieszający najgorszą dla kraju naszą władzę rosyjską, bo żandarmerię. Obecnie została usunięta wszelka cegła fundamentu tego smutnej pamięci budynku. Mówca przedstawił cyfrowo koszty i pracę, włożoną w nowy gmach, ilość godzin pracy, jakie budowa gmachu dała polskiemu robotnikowi, oraz wartość zakupów materiałów budowlanych, zakupionych w kraju. Po przemówieniach P. Prezydent i goście zwiedzili wnętrza gmachu.

Walny zjazd MTR. w Przemyślu.

O poprawę bytu rolnictwa.

Dnia 17 bm. odbyło się w Przemyślu zebranie Rady Ogólnej Małop. Towarzystwa Rolniczego i walne zgromadzenie oddziałów MTR. lwowskiego i krakowskiego, przy udziale 220 delegatów Okręgowych Towarzystw Rolniczych i reprezentantów 4 Urzędów wojewódzkich. Okr. Urzędów Ziemiaków, dyrektorów banków rolnych i p. Starosty przemyskiego Remiszewskiego. Po uroczystym nabożeństwie w katedrze, rozpoczęły się obrady Oddziałów. o godz. 12 zaś obrady Rady Ogólnej, pod przewodnictwem prezesa dr. Papary. W przemówieniu swem prezes Papara podniósł przychylnie stanowisko p. Premiera wobec rolnictwa, określone w expose Premiera w Senacie. Rada przyjęła rezolucję za stworzeniem jednej Izby Rolniczej na terenie trzech województw południowo-wschodnich, poczem udzieliła absolutorium z zamknięć rachunkowych. Sen. Potworowski wygłosił referat na temat obecnej sytuacji rolnictwa i środków zaradczych, zaś inż. J. Cie-

miński o dostosowywaniu organizacji hodowli trzody chlewnej do potrzeb rynku zbytu. Nad referatami wywiązała się dyskusja, w której podnoszono potrzebę silnej organizacji rolników i utworzenia przy tej organizacji działu handlowego dla zbytu ziemio- i zwierzęcych. W dyskusji podnoszono również konieczność wzmożenia produkcji lnu i konopi oraz zwiększenia hodowli owiec i jedwabników dla celów samostarczalności. Następnie wybrano 48 członków zarządu głównego, łącznie z zarządami oddziałowymi i komisją rewizyjną. W ostatnim punkcie obrad, t. j. we wnioskach, poruszono szereg aktualnych kwestyj, odnoszących się do odciążenia rolnictwa, uciążliwych opłat rzecznych, opłat w urzędach rozjemczych, różniczkowania i obniżenia taryf kolejowych, utworzenia zbiornic zbożowych, właściwego ustosunkowania się do karteli, uregulowania spraw handlu nierogacizną na targowiskach. Na wniosek prez. OTR. Brzozów p. Krausa, Rada Ogólna wyraziła pełne

Celem ożywienia ruchu turystycznego.

Dla ożywienia ruchu turystycznego, we Lwowie i okolicy odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 6.30 wieczór w Ratuszu zebranie obywatelskie pod przewodnictwem p. Prezydenta miasta. Udział w tym zebraniu wezmą wszystkie towarzystwa, którym na sercu leży rozwój miasta w kierunku ruchu turystycznego. (Wschód)

ZMIANY W DYPLOMACJI.

Moskwa, 18 grudnia. Min. Patek po 6-letnim pobycie opuścił Moskwę, żegnany przez szereg dygnitarzy. Przed wyjazdem min. Patka odbył się szereg przyjęć na jego cześć w Narkomindzie i w poselstwach zagranicznych. Warszawa, 18 grudnia. Przybył tu dziś b. poseł R. P. w ZSRR, minister St. Patek. (PAT) Ryga, 18 grudnia. Serdecznie żegnany opuścił Rygę min. Arciszewski.

Wiadomości bieżące

19

Poniedziałek

Nemezjusza

Jutro: Teofila

grudnia
1932Wschód słońca: 7:42
Zachód słońca: 15:25

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 19 bm. godz. 7.30 „Z małej chmury.” Abon. 4.
Wtorek 20 bm. godz. 7.30 „Z małej chmury.” Abon. 4.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek 19 bm. godz. 8.15. Wieczór recytacyjny Grosbarta.
Wtorek 20 bm. z powodu próby generalnej Jima i Jilla przedstawienie zawieszono.

KINOTEATRY.

ADRJA: „Na Sybir”.
APOLLO: „Oskarżona”.
ATLANTIC: „Pieśń tury”.
CASINO: Laurela i Hardego dole i niedole oraz Wybawcy Europy.
CHIMERA: „Kochanek o północy”.
GRAZYNA: „Rozstrzygająca noc” i „Milejący wróg”.
KOPERNIK: „Pod fałszywą flagą”.
MARYSIENKA: „Pod fałszywą flagą”.
OAZA: „Bunt sumienia” oraz rewia.
PALACE: „100 metrów miłości”.
PAN: „Góry w płomieniach”.
PASAZ: „On albo ja” oraz „Pat i Patachon w Lunaparku”.
PROMIEN: „Szukaj kobiety” oraz rewia.
RAJ: „Dobranoc, Wiedniu!”.
STYLOWY: „Wielkowiejskie ulice”, oraz rewia „Wesoły świerszcz”.
ŚWIT: „Student z Pragi”.
UCIECHA: Harry Peel w pogoni za czarną maską.

— **Oflara zimy.** Zygmunt Reich, przechodząc wczoraj ulicą Zieloną w Sygniówce, pośliznął się, upadł i złamał lewą nogę.

— **Zginął wagon desek.** Z składu drzewa przy ul. Podzamcze 8 systematycznie kradnie ktoś deski. Obecnie brakuje już całego wagonu desek wartości 1.500 zł.

— **Wielkie włamanie mieszkaniowe.** Wczoraj rano do mieszkania Ozjasza Schmala przy ul. Kasztelańskiej 9 wla mali się złodzieje. Ukradli garderobę i zastawę stołową wartości 4.300 zł.

— **Temperatura we Lwowie** w dniu 18 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 743,86, temperatura +0,6, o godz. 1 w południe ciśnienie barometr. 743,80, temper. +5, o godz. 9 wiecz. ciśnienie barom. 745,30, temperatura +1,8.

NIEBEZPIECZEŃSTWA ULIC
LWOWSKICH.

Na ulicy św. Jacka prowadzone są od dawna już roboty regulacyjne i jezdnia poprzerynana jest rozpadlinami i dolami. Wczoraj wieczorem na ten zdradliwy teren dostał się 67-letni Antoni Klecan. Nie widząc wśród ciemności panujących tam drogi, wpadł staruszek w jedną z głębokich rozpadlin. Wydobyla go stamtąd dopiero pogotowie ratunkowe i ciężko potłuczonego odwiezło do szpitala.

NA UL. GRÓDECKIEJ POBITO
KOBIETE.

Wczoraj wieczorem około godz. 22 na ul. Gródeckiej powstało wielkie zamieszanie. Przechodnie ujrzeli jak dwóch osobników poczęło bić kobietę. Rozdzielono bijących się i wezwano pogotowie ratunkowe, gdyż kobieta miała poranioną głowę od uderzeń kijów. Napastnikami zajęła się policja.
Stwierdzono później, że ofiara tego napadu nazywa się Józefa Moskala.

WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Z praojczyzny nart.

Narciarstwo — słusznie nazwane dziś „koroną sportów” — znane było w Norwegii prawdopodobnie już w czasach pogańskich. Przenawia za tem obraz w stylu półgroteskowym, znajdujący się w muzeum narodowym w Norwegii, który przedstawia boiska narciarstwa Ultra i bogini Skade na tle obłoków śnieżnych. Inny obraz, również bardzo stary, przedstawia kilku Wikingów brodatych, uzbrojonych, którzy, zjeżdżając na nartach z gór śnieżnych, pomagają sobie przytem zgrabnymi ruchami tarczy i dzidy dla utrzymania równowagi. Obrazy te dowodzą, iż narty mają w Norwegii swoją tradycję i że naród norweski traktuje ten sport bardzo poważnie, skoro już w czasach pogańskich narciarzki i narciarze pozostawali pod opieką bogów. Możliwe, że i Indianie kanadyjscy znali już wcześniej swój specjalny rodzaj nart, formą przypominający krótką a szeroką szuflkę, lecz tylko dzięki Norwegom sport ten stał się nie tylko modnym, ale zdobył sobie uprzywilejowane stanowisko nawet w naszym społeczeństwie.

Dzięki Norwegii narciarstwo staje się popularnym nie tylko w krajach o dogodnych warunkach terenowych, ale również przenika do Włoch, Francji, Hiszpanii, a nawet do Japonii, która zainteresowała się tym szlachetnym sportem, a t. zw. „góra święta” — Fudzijama — jest niezłym terenem dla narciarstwa. Bielskie sąsiedztwo Syberji skłoniło Japonię do stałego szkolenia kilku oddziałów narciarskich wojskowych, które na wypadek zimowej kampanii wojennej mogą oddać mieszkańcom krajiny „Wschodzącego Słońca” wielkie usługi.

Rzecz dosyć ciekawa, że n. p. w niemieckiej, zasianej tylko skałami i pagórkowatej Finlandji, sport narciarski rozwinął się do tego stopnia, że n. p. dzisiaj najgroźniejszymi konkurentami w zdobywaniu narciarskich rekordów światowych, swoich sąsiadów i nauczycieli Norwegów, są właśnie Finowie. Walka między temi dwoma narodami o prym w narciarstwie, jest obecnie zacięta, ale rzetelna, z której obie strony odnoszą korzyści. Nie więc dziwnego, że te narody północne obok Szwedów stanowią „klase” dla siebie w sporcie narciarskim.

Przecudnie wyglądają te, niejako rzeźbione, faliste tereny Finlandji, a kiedy są pokryte w zimie jednostajną, grubą warstwą śniegu — całość przebiera wygląd śnieżnej Sahary. Norwegja, sąsiadująca z krainą lodowców, ma góry mniej strome, ale za to bardzo wysokie z łagodnie zaokrąglonymi szczytami. Każdy narciarz wie, że z tego powodu Norwegję już przyroda uprzywilejowała dla sportu narciarskiego. Wypada przytem nadmienić, że zima w Norwegii jest dłuższa od naszej zimy polskiej, ponieważ pierwsze śniegi, które spadają już w początkach października, taja przeważnie w maju, a więc nieco później niż u nas. Taka o jednostajnej temperaturze zima norweska — sprzyja rozwojowi innych sportów zimowych, ale przede wszystkim narciarstwo zdobyło sobie tutaj prawo obywatelstwa.

Narciarze norwescy dali się poznać światu dopiero w czasie Olimpiady zimowej w Chamonix. Dosyć często, szanujący się rekordziści norwescy odmawiali udziału w zawodach zagranicznych. Spotykały ich z tego powodu zarzuty ze strony świata sportowego. Zarzucano im obawę przed utratą rekordów na terenie nieznanym, w innym klimacie i wśród odmiennych warunków. Inni zarzucali Norwegom ich wygórowaną dumę narodową, chociaż żaden zarzut nie był słuszny. Kto bliżej zaznajomi się z organizacją nor-

weskiego sportu narciarskiego, ten przekona się, że sport ten ma u nich znaczenie więcej narodowo-społeczne i że jest sportem szerokich mas. Naród ten traktuje narciarstwo więcej z punktu widzenia amatorskiego i bardzo możliwe, że przyczyną, dla której wstrzymywali się od udziału w zawodach zagranicznych, był niewłaściwy kierunek, w jakim dane zawody organizowano.

Chociaż zima norweska rozpoczyna się dziś wcześniej, jednak większe zimowe imprezy sportowe odbywają się dopiero z końcem stycznia, względnie w początkach lutego. Międzynarodowe zawody narciarskie odbywają się przy końcu lutego, niedaleko miasta Oslo, na górze Holmenkollen, znanej z wielkiej skoczni narciarskiej i toru do biegów narciarskich długodystansowych. Zawody te trwają zwykle trzy dni i mają charakter święta narodowego. Zawody te odbywają się przy udziale kilku tysiącznej rzeszy widzów. Widzi się mnóstwo chorągwi o barwach narodowych, a nawet król wraz z rodziną, jako protektor, śledzi pilnie cały przebieg zawodów. Jeżeli jest mowa o domu królewskim, to trzeba zaznaczyć, że młody i sympatyczny następca tronu Olav jest zapalonym sportowcem i bierze czynny udział w życiu sportowym Norwegii. Przede wszystkim narciarstwo i wioślarstwo uprawia z zamiłowaniem, a startując dosyć często, w zawodach odniósł kilka zwycięstw poważniej-

szych. Oprócz zawodów międzynarodowych na górze Holmenkollen — rok rocznie odbywają się zawody o mistrzostwo Norwegii.

Oprócz bardzo ożywionego ruchu w ośrodkach sportów zimowych — rojno i gwarno we wszystkich hotelach i schroniskach turystycznych, na wysokich górach, przepelnionych turystami. Wszyscy, którzy mają chwilkę wolnej, zabierają żywność ze sobą spieszą w góry, by dzień spędzić na białych polach, a wieczór w schroniskach, przy romantycznym kominku wśród wesela i radości życia.

Norwescy sportowcy są miłośnikami długich biegów narciarskich i należą podziwiać ich doskonałą technikę zjazdową z charakterystycznych co do formy gór norweskich. Są przytem bardzo odważni i nieraz nasławiają się przedewszystkiem z angielskich narciarzy-turystów, którzy zamieszkujeją w hotelach i z podreżnikiem narciarskim w ręku uprawiają systematyczny trening, zamiast odważnie wdrapać się na średnią wysokość góry i tu na białej arenie stawiać pierwsze kroki na nartach.

Taka harmonja między sportem a duchem człowieka, jaka była u Greków starożytnych, osiągnęli dopiero Norwegowie w swoim sporcie zimowym. Sporty zimowe w Norwegii są sportem szerokich mas, a nie wyłącznie inteligencji — jak w innych krajach.

B. Daszkiewicz.

Sezon ogórkowy w sporcie.

Wczorajsza niedziela upłynęła pod znakiem 5 st. ciepła, co przygotowanych już do pierwszych rozgrywek hokeistów (Czarni—Pogoń) zmusiło do schowania krawca — zdaje się, że aż na syczeń. To samo, co Lwów — spotkało wszystkie miasta polskie a tylko Katowice — dzięki sztucznemu torowi miały swoją sensację — o której poniżej „Centrosport” podaje nam bliższe szczegóły.

Zato ta cudowna pogoda sprzyjała piłkarzom, którzy jeszcze nie zrezygnowali a w Stanisławowie odbyła się nawet gra o wielką stawkę, bo o wejście do klasy A. Lwów, nie spodziewając się tak pięknego dnia, nie przygotował żadnej imprezy i lwowska piłka nożna zapadła już w swój sen zimowy.

Zato bokserzy ruszają się, nie można się temu dziwić, bo to ich sezon.

Poza tem kilka walnych zgromadzeń — no — i... ogórki — a w telefonie cisza — że aż w uszach dzwoniło. Przeszedł to wszystko lwowski „Sport”, który zamiast dziś rano — wyda swój świąteczny unner w czwartek rano.

W.

MISTRZ ŚWIATA — SZAFER —
W KATOWICACH.

Katowice, 18. 12. (CS). W dniach 17 i 18 bm. odbyły się w Katowicach na sztucznym torze łyżwiarskim popisy w jeździe sztucznej mistrza świata Szafera, wiedenki Hildy Holowsky i fenomenalnej pary sióstr Holzman. Popisy stały na nadzwyczajnym poziomie i wzbudziły w stolicy Śląska zrozumiałe zainteresowanie, gromadząc ponad 10.000 widzów.

ZWYCIĘSTWO POLSKIEJ DRUŻY-
NY W KATOWICACH.

Wczoraj na sztucznym torze łyżwiarskim rozegrany został mecz hokejowy między reprezentacjami Polskiego Śląska i Niemieckiego Śląska. Spotkanie wygrali Polacy w stosunku 4:1 (1:0 0:0 3:1). Bramki dla Polskiego Śląska zdobyli Stko i Trytko po dwie: Punkt

dla Niemców uzyskał Sedlaczek. Nienicy na tak wysoką klęskę nie zasłużyli

ELIMINACJE LWOWSKICH
BOKSERÓW.

Lwowski Okręgowy Związek Bokserski w dniu wczorajszym zorganizował w sali kinoteatru Colosseum eliminacyjne zawody bokserskie przed meczem Lwów—Łódź. Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: w wadze muszej Fuxa (Cz.) remisując z Bedryłem (L), w wadze piórkowej Schreiber (H) wygrywa na pkt. z Kiszką (Kl. Cyg.), w wadze pół-średniej Kaczmar (L) wygrywa na pkt. z Edelmannem (R), w wadze średniej Brolik (Cz.) wygrywa na pkt. z Leoniakiem (P), w wadze ciężkiej Gross (H) wygrywa na pkt. z Przybylskim (Cz.) i Begaj (Cz) wygrywa w 2 rundzie przez techn. k-o z Barszczewskim (Gr.). Sędziował w ringu ogn. Wójcik, jako sędziowie punktowi pp. kpt. Janicki, por. Szopiński i p. Dobrzański. Widzów wielu.

ZAWODY PIŁKARSKIE.

Stanisławów. W dniu wczorajszym na boisku Sokoła został rozegrany ostatni mecz z cyklu rozgrywek o wejście do klasy A. między samborską Koroną a Stanisławową. Mecz zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem Stanisławowej w stos. 5:1.

Kraków. W Krakowie rozegrany został wczoraj mecz piłkarski między Wisłą a Zwierzynieckim, zakończony zwycięstwem ligowców w stosunku 2:0 (2:0). Bramki dla Wisły zdobyli: Kisieleński, Lubowiecki.

Warszawa. Na boisku Skry robotnicza piłkarska reprezentacja Polski rozegrała wczoraj mecz treningowy z Legią. Spotkanie wygrali ligowcy w stosunku 4:1 (3:0). Bramki dla Legji zdobyli: Szaller dwie, Nawrot i Przędzicki po jednej, dla zespołu robotniczego Smosarski II.

Sokół-Macierz rozpoczyna ćwiczenia szermiercze na szable i florety dla pań i panów we wtorek 20 b. m. o godzinie 19-tej.

Kino, które jest zawsze pełne. Szczęśliwe dni kinematografii francuskiej.

Niedawno w Paryżu otwarto nową salę kinową. Ogromne afisze obwieściły urodziny tego dużego teatru świetlnego pod nazwą „Rex”. Widownia, obliczona na 4 tysiące miejsc, wszelkie możliwe instalacje techniczne — wszystko wogóle zdawało się być przeznaczone dla umożliwienia widzowi spędzenia czasu seansu w warunkach możliwe najlepszych. Rezultat: kino rzeczywiście zawsze jest pełne publiczności.

Stolica Francji posiada już kilka olbrzymich sal kinowych, oprócz niezliczonych sal pomniejszych. Na Montmartrze „Gaumont Palace” co wieczór rysznymi, różnokolorowymi kaskadami płomieni, spływających z dachu, wabi, kusí i przyzywa.

Przy Wielkich Bulwarach królował dotąd popularny „Paramount”, niedługo współzawodniczyć będzie musiał z „Rexem”. Ilość sal służących srebrnemu ekranowi, wzrasta nieustannie, nic zatem dziwnego, że zapotrzebowanie na filmy jest ogromne. Jakikolwiek film, nawet najgorszy, sprzedany jest natychmiast. Właściciele kin wprost walczą o każdy nowy obraz pojawiający się na rynku. Można śmiało powiedzieć, że straszliwy orkan kryzysu w najbliższym nawet stopniu nie dotknął produkcji filmowej.

Do tej bezpiecznej przystani lukratywnego interesu garną się ludzie powołani i niepowołani, z talentem i bez talentu, a przede wszystkim z pieniędzmi. Ludzie, którzy „robują” w filmie, pragną jak najprędzej wzbogacić się, odbić straty poniesione gdzieś indziej, wypuszczają na rynek filmy, których poziom artystyczny bardzo jest niski, a obliczony głównie na konsumpcję szerokich mas. To tłumaczy, że naogół filmy francuskie stoją na bardzo nierównym poziomie.

Są jednak filmy produkcji francuskiej, które korzystnie wybijają się ponad przeciętność i noszą na sobie piętno prawdziwej sztuki kinowej. Sławny już dzisiaj, zwłaszcza zagranicą, René Clair, jako twórca doskonałych obrazów „Pod dachami Paryża”, „Milion”, „Niech żyje wolność”, pokazał gdzie i jak wydobywać piękno tkwiące w obiektywie aparatu kinematograficznego. Najnowszy jego film p. t. „14 lipca”, który wyświetlany będzie za parę tygodni, obecnie już w kołach znawców budzi najwyższe uznanie.

Zasłużonym powodzeniem cieszy się również film utalentowanego reżysera Julien Duviviera p. t. „Poil de Carotte”. Film i jego realizator są rewelacją ostatnich tygodni. Scenariusz napisał znany autor Jules Renard, opierając się na własnych książkach, budzących u czytelnika nastrój zadumy nad ludzkim życiem. Dwóch uzdolnionych ludzi, reżyser i scenarzysta, dobrą obdarzonych wola, stworzyło arcydzieło. W dziele tem mowy nie ma o naśladowictwie teatru, co tak tuż w przezwanej ilości dźwięków. Przepiękne pejzaże wsi francuskiej przydają wartości temu filmowi.

Zasluga reżysera jest nader szczęśliwy wybór młodocianego artysty, 11-letniego chłopca Roberta Lynen. Młodziutki ten aktor gotów zająć mićsę opróżnione po sławnym Jackie Coogan. Reżyserzy amerykańscy ostrza już sobie zęby na tego niezwykle utalentowanego chłopca, którego czeka piękna zapewne karjera.

NAJWIĘKSZA WYSTAWA MAREK POCZTOWYCH.

W Wiedniu odbędzie się w okresie od 24 czerwca do 9 lipca r. 1933. największa z urządzonych kiedykolwiek wystaw marek pocztowych. Udział w wystawie bierze 35 państw i 130 miast.

Zwrócił też uwagę inny film tego samego reżysera „Hallo Berlin?... Ici Paris”. Ciekawym montażem scen, tempem i swoistym rytmem, doskonałym zespołem dźwięku i ruchu, zasługuje na pochwałę bez zastrzeżeń z punktu widzenia czystej sztuki kinowej. I tu pierwiasek teatralny niema nic do czynienia. Film ten cieszy się też niesłabnącym i zasłużonym powodzeniem.

Wobec wielkiej pojemności rynku paryskiego, nie mówiąc już o reszcie Francji, sama produkcja francuska nie wystarcza, tem więcej, że wiele gorstszych filmów nie może liczyć na dłuższe powodzenie. W kinoteatrach paryskich wyświetla się dość dużo lepszych filmów amerykańskich, a zwłaszcza niemieckich. „Modne” przed kilku laty filmy rosyjskie obecnie prawie nie wchodzą w rachubę.

Ostatnio w jednym z kin, przy olbrzymim natłoku publiczności, wyświetlano ponury amerykański dramat z życia gangsterów p. t. „Scarface” — „Człowiek z blizną”. Jest to straszny film i nie dziwota, że zakazano go w świetlać w Stanach Zjednoczonych. Ilustruje on w sposób niezwykle realistyczny walkę na śmierć i życie konkurujących ze sobą band przemytników alkoholu, całą ohydę i zgniliznę świata podziemnego i przekupstwa urzędników amerykańskich. Widz jest oszołomiony, wstrząśnięty do głębi nieustannymi mordami, trajkótem karabinów maszynowych, bitwami z policja, masakrą całych band. Widzi się wyzwoloną bestję ludzka, bez cienia uczucia, siejącą straszliwe spustoszenie. Zdaje się, że przed nami na srebrnym ekranie przesuwają się widmo „króla gangsterów”, uwiecznionego obecnie, samego Al Capone’a.

Program radjowy.

Poniedziałek, 19 grudnia.

Lwów (381 11:40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Komunikat Meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Instyt. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Płyty gramof. i „Silva Rerum”. 16: „Listy i programy” w oprac. dyr. J. S. Petryego. 16:16: Płyty gramof. 16:25: Lekcja języka francuskiego. (Kurs elementarny). 16:40: Trans. z Warszawy. „Wychowanie państwowe” wygl. red. E. Wl. Everi. 17: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Zygmunta Dygata. W przerwie około godz. 17:25: Kom. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków. 17:55: Odczytanie programu na dzień następnny i repertuar teatrów lwowskich. 18: Muzyka lekka z kaw. „Italia” w Warszawie. W przerwie wiadomości bieżące. 19: „Na inną gwiazdę”, opowiadanie prawdziwe, wygl. p. Andrzej Rybickei. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Transmisja z Warszawy: „Na widnokręgu”. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: „Teatr a kryzys” wygl. p. Dr. W. Jampolski. 22:10: Muzyka z „Bagatel”. 22:55: Urz. kom. Państw. Inst. i komunikat policyjny. 23—24: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna. (Orkiestra cygańska z domu Fukiera) d. c.

Wtorek, 20 grudnia.

Lwów (381 11:40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Komunikat Meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteorol. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Inst. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lwowski Kącik L. O. P. P. 15:30: Kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 15:35: Muzyka z płyt gramof. i „Silva Rerum”. 16: Audycja „Błękitnych” akcja „Radio - dzieciom”. 16:15: Płyty gramofonowe. 16:25: Odczyt dla nauczycieli

Kult węzów w Malabarze.

OSOBLIWA ADORACJA. — WĘŻE — BÓSTWAMI DOMOWEMI. — ZAKLINACZE I ZNACHORZY. — WĘŻE — SAMOBÓJCZY.

Malabar, jest jednym z najciekawszych krajów półwyspu indyjskiego. Kraj to niziny, przylegający do morza, poprzecinany kanałami i lagunami. Większa część ludności Malabaru stanowi plemię Nairów. Kult religijny Nairów, aczkolwiek spokrewniony z innymi kultami hinduskimi, sprządza się do mniej lub więcej utajonego kultu węzów. Węże są naogół czczone w całym Indjach, u Nairów jednak są te płazy przedmiotem adoracji i kultu. Mężczyźni i kobiety noszą na głowie zawoje, nasładujące swoją formą kaptur kobry; każda rodzina ma węza jako patrona, a wyrzeźbione z drzewa figurki węzów ustawiają Nairzy w rozmaitych okolicach, aby duchy tych stworzeń opiekowały się zbiorami i czuwały nad bezpieczeństwem mieszkańców.

Co miesiąc odbywa się przed ołtarzem

Laboratorium sztucznego klimatu.

W Laboratorium Sztucznego Klimatu przy Komitecie Hydrotechnicznym ZSRR. prowadzone są interesujące próby, wytworzenia sztucznych warunków klimatycznych odpowiadających różnym okolicom Związku Sowieckiego. Za pomocą specjalnych aparatów wytwarzających suszę, ogrzewających, oziębiających i nawadniających atmosferę udało się uzyskać „próbki klimatu” południowego Turkiestanu, Iraku, Leningradu i inne. Badania te mają wielkie znaczenie dla rolnictwa, gdyż w tej sztucznej atmosferze będą przeprowadzone próby zaaklimatyzowania drzew kuczukowych w okolicach Leningradu, oraz możliwości siania pszenicy „ukraińskiej” w okręgu centralnym Ziemi Czarniej. Wraz z Instytutem Tropikalnym, Laboratorium Sztucznego Klimatu przeprowadza badania nad wpływem klimatu na pewne gatunki chorób oraz wypracowuje sposoby walki z malarią.

węza-patrona uroczystość, polegająca na tem, że kobiety zdobia ołtarz lampkami, przynoszą w miseczkach mleko i banany, poczem wykonują przepisanym rytuałem pokłony. Po kilku godzinach czciciele węza nawiedzają znów ołtarz, by się przekozać. Wtedy kobry, czy inną plazę, spożył mleko i owoce. Miseczki są oczywiście puste; zawartość ich stała się kłupem małp, wron i innych żarłoków.

Wśród Nairów cieszą się ogromnym poważaniem t. zw. „Visla wydians” — uzdrowiacze trucizn, którzy leczą tylko rany i choroby powstałe od ukąszenia węzów. Doświadczenie ich jest tak wielkie, że stawiają diagnozę, wniksując z ruchów, pozeje chorego; to im wystarcza, by orzec nieomylnie, czy ukąszenie było jadowite lub nie. Uzdrowiacze plemienia Nairów pełnią swe funkcje darmo; nie wolno im żądać pewnej zapłaty za leczenie chorego, aczkolwiek mogą oni przyjmować podarunki, będące wyrazem wdzięczności za uzdrowienie.

O uzdrowiaczach opowiadają wśród Nairów dziwne historie, mówią np. że prawdziwy czarodziej potrafi zniszczyć węza, który ukąsił chorego, aby przyczolgał się do łoża ukąszonego. Tu czarodziej hypnotyzuje węza, który wysysa jad z rany chorego. Na tem nie koniec. Wąż, jakby czyniąc pokutę, odbiera sobie potem życie (sic), tłukąc łbem o ścianę.

„Allah” ma przejść do przeszłości.

Rozlegające się od szeregu lat nawoływania Muezinów „Allah akbar” z wieży meczetów, ma przejść do przeszłości z woli Kemala Paszy. Przy pragnie wyrugować język arabski i wprowadzić turecki do obrzędów religijnych. Zamiast pradawnego „Allah akbar” ma się rozlegać z minaretów okrzyk „Tanri uladur”, turecki odpowiednik arabskiego. Bóg — po arabsku Allah, brzmi po turecku — Tanri.

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

FIRANKI

trzydzieści zł. w zł. 680. Stworowe ręczne roboty złotych 980. Kołdry kompletne zł. 11,90, narzuty, kapy brokatowe, tabele, za bezcen. Wytwórnia Freilicha Sykstusa 21. 322

ZNACZKI POCZTOWE

polecam, kupuję i sprzedaję starą porcelanę, szkło, ryciny i wszelkie orbiążki i rycin. Jaroszewski, handel starożytności Romanowicza 9. 329

JEDYNA CHRZEŚCIJANSKA FIRMA K. i J. SCHAYER Lwów, Akademicka 2 poleca wielki wybór piaszcz. Ceny konkurencyjne 300

NADZWYCZAJNA

okazja, oryginalny fortepian „Era” czołpinowski sprzeda Hanak, Piłsudskiego 21 i piętro. 325

ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR w ŻYWCU

na najbliższe święta poleca swoje, niedoścignionej jakości piwa:

„Porter” - „Ale” - „Marcowe”
i „Zdrój Żywiecki”

Do nabycia we wszystkich lokalach, restauracjach, handlach delikatesów i pokojach do śniadań.

Generalna Reprezentacja na Wschodnią Małopolskę i Wołyń:

„ZDRÓJ ŻYWIECKI” Lwów, biuro ul. Kościuszki 24.

Telefony: 7-10 i 13-29.
Składy — Kieparów 306. Telefon 29-30. 3428